

Apel o pomoc

Dnia 12 sierpnia br. w Słowackich Tatrach zginął Darek Sowiński człowiek przez lata związany z Polskim trójbojem siłowym, reprezentant kraju, wielokrotny mistrz Polski, medalista Mistrzostw Europy, który zarówno poprzez swe liczne osiągnięcia sportowe jak również działalność na rzecz szkolenia innych zawodników, był wyróżniającym się mieszkańcem Chorzowa, reprezentantem Klubu „Tęcza Społem” Kielce i obywatelem Polski. Jego śmierć wywołała w sercach tych, którzy Go znali bezkresne uczucie straty, niewyobrażalny smutek, żal i poczucie niesprawiedliwości.

Ogrom tego cierpienia w największym stopniu dotknął najbliższą rodzinę, która ponadto została obciążona rachunkiem za trzy dniową akcję ratunkową. Pogrążona w rozpacz żona Darka musi zapłacić kwotę 30 tyś. zł.

Dla matki z dwójką malutkich dzieci taki wydatek jest ogromnym obciążeniem.

Wdowa ma zapewnione wsparcie i pomoc rodziny oraz przyjaciół. Każdy z nas może jednak Jej pomóc w sposób finansowy.

Dla każdego sportowca zrozumiałe jest co oznacza pasja, zaangażowanie, poświęcenie w osiągnięciu celu, dążenie do perfekcji, tak jak niegdyś Darek traktował sport tak z czasem góry stały się jego sposobem na życie, kto chodzi po górach zrozumie miłość Darka do Tatr. Każdy z nas może sobie wyobrazić co sprawiło, że Darek tego feralnego dnia zaryzykował wycieczkę stosunkowo niebezpiecznym szlakiem. Może była to chęć sprawdzenia się, zmierzenia się ze swoim zmęczeniem, słabością, lub może chęć poczucia wyższego poziomu adrenaliny, spojrzenia na świat z innej perspektywy, chęć dostrzeżenia piękna nieskalanej przyrody, a może chęć poczucia namacalnej wręcz obecności Boga, któremu Darek chciał podziękować za cudowny dar życia sześciotygodniowego synka.

Mamy nadzieję, że śmierć Darka nie była bezsensowna, niech będzie dla nas przestrogą. Góry, które usypiają czujność swym pięknem, mogą być groźne i niebezpieczne nawet dla najbardziej doświadczonych turystów.

Jesteśmy przekonani, że Tatry zyskały kolejnego dobrego ducha; Darek będzie nam towarzyszył podczas wędrówek po górskich szlakach, będzie naszym przewodnikiem, który może czasami sprawi, że zastanowimy się, czy na pewno jesteśmy dobrze przygotowani do tego, aby wyruszyć na szlak.

Pomagając finansowo rodzinie Darka, niestety nie zmniejszymy bólu po Jego stracie, ale damy im przekonanie, że nie pozostali sami, że otaczają ich ludzie życzliwi i gotowi do bezinteresownej pomocy.

Poprzez ten gest możemy udowodnić też coś sobie sami. Pozwólmy sobie uwierzyć, że nie jesteśmy egoistami, że nadal jesteśmy ludźmi wrażliwymi na cudze cierpienie.

W imieniu żony Darka i dwóch synów czteroletniego Maćka i sześciotygodniowego Wojtusia dziękujemy za każdą ofiarowaną pomoc.

Michał Wilk

ING Bank Śląski 98 1050 1243 1000 0002 0344 0466 „Darek S.”